

Proceente/Metro, Gołąb (ft. Jaś i Hania)

masz kredo na głowie do 60 roku życia
gdy je w końcu spłacisz będziesz już się z tamtym światem witał
co dzień śni ci się wizyta komornika
i tak miesiąc za miesiącem tyrasz trybem niewolnika

ze stresu w weekendy w trupa się upijasz
twoja cherry lady męczy cie o sos, bezduszna żmija
telewizja karmi cie luksusem
chciałbyś być krezusem
jesteś permanentnie na minusie

politycy to faryzeusze
ssa pałę
znowu żałujesz że na nich zagłosowałeś
Bolek i Balbina to jedna rodzina
dla mnie klasyk
jak to ze drogowców zaskoczyła zima

marzy ci się naprawdę wielki kwit
chciałbyś być bogaty nim nadejdzie świt
tylko hajs się liczy dzisiaj
potrzebujesz go jak tlnu
gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu

żyjemy w bezdusznych czasach
liczy się tu
kasa, kasa, kasa
bez niej czuje się jak podrabiany masa
w głowach tylko
pa pa pa pa pa pa
żyjemy w bezdusznych czasach
liczy się tu
kasa, kasa, kasa
bez niej czuje się jak podrabiany masa
w głowach tylko
pa pa pa pa pa pa

dawno rzuciłbym to wszystko
albo pożegnałbym się z ojczyzną
ZUS-y i podatki zabijają kreatywność
płace państwu takie sumy, że co miesiąc jest mi przykro
[przeklinam papierki
ale muszę mieć ich tyle
żeby iść spać bez żyletki w zaciśniętej pięści
zmierzę się z tym samym
systemem ze mnie ducha wyssie
w głowie się nie mieści
lecz nie jestem perpetuum mobile
nie jest łatwo wyrwać się z tego miejsca
właśnie dlatego braciom tak bardzo jest potrzebna kolej podziemna